

KRZYSZTOF KUBIAK

Plakat wystawy poświęconej
marszałkowi C.G. Mannerheimowi

Biały Marszałek



12 października w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach została otwarta wystawa poświęcona najwybitniejszej osobowości w XX-wiecznej historii Finlandii – marszałkowi Carlowi Gustafowi Emilowi Mannerheimowi. W jej otwarciu wzięła udział ambasador Republiki Finlandii w Polsce, pani Hanna Lehtinen, która wygłosiła wykład inauguracyjny rozpoczęcie nowego roku akademickiego na Wydziale Prawa, Zarządzania i Administracji, gdzie właśnie otwarto kierunek Studia Skandynawskie.

Wystawa, którą obecnie oglądać można w Kielcach została przygotowana z okazji 100. rocznicy uzyskania przez Finlandię niepodległości i 150. rocznicy urodzin jej głównego bohatera. Twórcy i realizatorzy całego przedsięwzięcia, państwo Anna Kulicka Soisalon-Soninen i Jukka Soisalon-Soninen, skoncentrowali uwagę na polskich epizodach w biografii ojca *niepodległości Finlandii*, co jest i pretekstem, i powodem by przyjrzeć się całemu jego niezwykłemu życiu.

Przyszły Marszałek Finlandii urodził się 4 czerwca 1867 w Askainen (szw. Villnäs, południowo-zachodnia część ówczesnego, rosyjskiego, Wielkiego Księstwa Finlandii). Jego rodzice Carl Robert (1835 – 1914) i Hedvig Charlotta Helena von Julin (1842 – 1881) należeli do starej szwedzkiej arystokracji o genealogii sięgającej połowie XVII wieku. Kiedy na początku XIX w. dzisiejsza Finlandia w całości znalazła się pod władzą rosyjską przodkowie Mannerheima stali się poddanymi carskimi.

W 1880 Carl Robert doprowadził jednak rodzinę do bankructwa, po czym porzucił żonę wraz z 7 dziećmi i uciekł z kochanką do Paryża. Hrabina Helena zamieszkała wówczas u ciotki w Sällvik (około 100 km na zachód od Helsinek). Rok później zmarła w wyniku ataku serca. Dzieci rozdzielono wówczas między krewnych, a opiekunem Carla Gustafa został jeden z wujów. Młody Mannerheim przysparzał swoim wychowawcom niepospolitych problemów, więc wysłano go do Szkoły Kadetów w Haminiu, gdzie miano go wdrożyć w dyscyplinę, co było również rozwiązaniem względnie niedrogim. Nadzieje na zmianę usposobienia Carla Gustafa okazały się jednak płonne; usunięto go z Korpusu za notoryczną niesubordynację już w 1886. Do szkoły

średniej wysłano go więc do Helsinek. Dzięki wstawiennictwu babki posiadającej koneksje na rosyjskim dworze przyjęto go w 1887 Mikołajewskiej Szkoły Kawalerii w St. Petersburgu. Ukończył ją 2 lata później otrzymując przydział do 15. Perejasławskiego Pułku Dragonów Imperatora Aleksandra III stacjonującego w Kaliszu. 2 lata później przeniesiono go do St. Petersburga, gdzie służył w elitarnym (i niestęchanie snobistycznym) Pułku Kawalergardów Gwardii Jej Wysokości Marii Fiodorowny (stacjonującym w petersburskiej Fontance).

W 1892 Carl Gustaf zawarł zaaranżowane przez babkę (i carycę) małżeństwo z posażną Anastacją Mikołajewną Arapową, córką wysokiego rosyjskiego oficera. Miał z nią 2 córki, ale związek ten okazał się całkowicie nieudany (w 1902 zakończyła go separacja, po której w 1919 nastąpił formalny rozwód). Młody, doskonale ustosunkowany oficer, będący ponadto urodzonym jeźdźcem, szybko awansował i to nie tylko z powodów towarzyskich. Armia w ogóle, a kawaleria w szczególności była jego żywiołem. Mannerheim ciężko pracował, dużo się uczył, poznał tajniki dowodzenia.

Podczas wojny rosyjsko-japońskiej Mannerheim ochotniczo zgłosił się na front. Skierowano go do 52. Nieżyńskiego Pułku Dragonów. Był już wówczas podpułkownikiem. Za męstwo okazane w bitwie pod Mukdenem awansowano go do stopnia pułkownika. Po zakończeniu zmagania poprowadził brawurową, wartą odrębnego opracowania, 2-letnią tajną misję rozpoznawczą na trasie z Turkiestanu do Chin, będącą w istocie jednym z ostatnich akordów rosyjskiego zaangażowania w toczoną od dziesięcioleci z Brytyjczykami, azjatycką *Wielką Grę*.

Po powrocie do Rosji w 1909 objął 38. Włodzimierski Pułk Dragonów Jego Imperatorskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza w Mińsku Mazowieckim (wówczas Nowomińsk), a rok później, już jako generał – major, objął Lejb-gwardyjski Pułk Ułanów wchodzący w skład garnizonu warszawskiego. Odnosił znaczne sukcesy w przywracaniu zblazowanej i rozleniwionej jednostki do pełnej kondycji bojowej. Wszedł wówczas z impetem w środowisko polskiej arystokracji. Odpowiednia genealogia, tytuł barona, stopień generalski, umiejętności jeździeckie i pasja łowiecka uczyniły go pożądanym gościem w najznamienitszych polskich domach. Od tego czasu datuje się jego przyjaźń przyszłego marszałka z Marią Zdzisławową księżną Lubomirską.

Podczas I wojny światowej Mannerheim dowodził Brygadą Kawalerii Gwardii, a następnie 12. Dywizją Kawalerii. Okazał się oficerem skutecznym, przewidującym i nader sprawnym. W kwietniu 1917, a więc już po złożeniu z tronu Mikołaja II awansował do stopnia generała – porucznika



Ambasador Finlandii w Polsce pani Hanna Lehtinen i konsul honorowy Republiki Finlandii w Kielcach – Tadeusz Pęczek podczas uroczystego otwarcia wystawy
Zdjęcie: Ambasada Republiki Finlandii

i objął 6. Korpus Kawalerii. Jako arystokrata z urodzenia i monarchista z przekonania nie utożsamiał się jednak z nowym republikańskim porządkiem, co spowodowało jego odejście ze służby i powrót do Finlandii. Był to punkt zwrotny w jego życiu.

Czując się, w wyniku obalenia cara, zwolnionym z żołnierskiej przysięgi przyjął w styczniu 1918 nominację senatu wybijającą się na niepodległość Finlandii na dowódcę nieistniejącej jeszcze armii narodowej. Ustanowiwszy stanowisko dowodzenia w Vaasa (szw. Vasa na zachodzie Finlandii) Mannerheim, dysponując jedynie lokalnie tworzonymi oddziałami samoobrony, zwanymi później Białą Gwardią, rozpoczął rozbrajanie zdemoralizowanych bolszewicką propagandą rosyjskich garnizonów. Współpracując z przybyłymi w marcu 1918 do Finlandii wojskami niemieckimi, dowodzonymi przez generała Rüdigera von der Goltza, zdołał jednocześnie stłumić inspirowaną z Rosji rewolucję i obronić granice kraju.

Podległe mu oddziały oskarżano jednak o stosowanie niezwykle brutalnych metod, nazwanych *białym terrorem*. Mimo, że było to lustrzane odbicie *terroru czerwonego* uczyniło to z Mannerheima, dzierżącego też od grudnia 1918 (jako regent) funkcję głowy państwa, postać budzącą społeczeństwie fińskim skrajne emocje, od uwielbienia, po organiczną nienawiść. Niewątpliwie generał nie był postacią skłoną do koncyliacji i kompromisu. To właśnie otaczająca go *czarna legenda* i fakt rezygnacji z ofiarowanej mu fińskiej korony monarszej przez księcia Fryderyka Karola Heskiego (szwagier Wilhelma II; wybrany w październiku 1918 na króla heski dynasta nie miał, wobec rozwoju sytuacji międzynarodowej, najmniejszej szansy na objęcie i utrzymanie tronu) w dużej mierze doprowadziła, do tego, że Finowie całkowicie zrezygnowali z przyjęcia monarchicznej formy ustrojowej.

Mannerheim – regent budził w spolaryzowanym fińskim społeczeństwie zbyt wielkie obawy. Kiedy spróbował swoich sił w demokratycznych wyborach mających doprowadzić do obsadzenia funkcji prezydenta kraju przegrał je w lipcu 1919 z Kaarlo Juho Ståhlbergiem. W oczach egalitarystycznie usposobionych Finów przeciwko generałowi przemawiały też jego arystokratyczne maniere, jak i fakt, że w owym czasie praktycznie nie po fińsku nie mówił...

W kolejnych latach C.G. Mannerheim oficjalnie nie uczestniczył w działalności politycznej, ale – podobnie, jak Józef Piłsudski w Polsce – zachowywał istotne wpływy i miał pozycję *wielkiego nieobecnego*. Co bardzo ważne, nie podjął – mimo że był niewątpliwie człowiekiem niezwykle ambitnym i przekonany o swych naturalnych predyspozycjach do przewodzenia innym – kroków wiodących do objęcia rządów dyktatorskich, choć w 1929 stanął wobec takiej możliwości.

Do czynnego życia politycznego przywrócił generała prezydent Pehr Evind Svinhufvud, powołując go w 1931 na stanowisko przewodniczącego Rady Obrony (który w przypadku wojny

automatycznie stawał się Naczelnym Wodzem). Podczas pełnienia tej misji generał usiłował, z nader mizernymi rezultatami, doprowadzić do zwiększenia wydatków obronnych. Wobec narastania sowieckich żądań terytorialnych pod adresem Finlandii sugerował częściowe ich spełnienie, co jednak nie spotkało się z aprobatą cywilnego gabinetu. W październiku 1939 poważnie wazyła się kwestia jego dymisji, ale sowiecka napaść na Finlandię w grudniu tegoż roku uczyniła tę kwestię bezprzedmiotową.

Jako Naczelnym Dowódcą armii Mannerheim przeprowadził swój kraj przez wojnę zimową. Finlandia została w niej wprawdzie pokonana, ale zachowała suwerenność. Dowodził również fińskimi siłami zbrojnymi w czasie tzw. wojny kontynuacyjnej. W 1942, w 75. rocznicę swych urodzin, otrzymał nigdy więcej nie nadany, stopień marszałka Finlandii. Rozwój wydarzeń – w sposób niezależny w znacznej mierze od niego – wzmacniał jego znaczenie polityczne. To właśnie jemu przypała niezwykle trudne i ryzykowne zadanie wywikłania kraju z aliansu z Hitlerem i zawarcie pokoju z Sowietami i zachodnimi sojusznikami. 1 sierpnia 1944 ustąpił z urzędu prezydent Risto Ryti, zaś 4 dni później parlament powierzył urząd głowy państwa Mannerheimowi. Misterna gra marszałka zakończyła się dla Finlandii na tyle szczęśliwie, że uniknięto okupacji kraju i utrzymano niezależność wewnętrzną, choć za cenę ograniczenia podmiotowości w sferze międzynarodowej.

Wypełniwszy to najtrudniejsze zadanie *stary żołnierz* ustąpił z urzędu 11 marca 1946 (zastąpił go urzędujący premier Juho Kusti Paasikivi), choć ze względów zdrowotnych obowiązki głowy państwa faktycznie nie wypełniał od listopada roku poprzedniego. Na krok ów zdecydował się jednak dopiero wówczas, gdy zniknęło ryzyko, że podległym mu żołnierzom zostanie zbiorowo postawiony zarzut popełnienia zbrodni wojennych. Rezygnacja z urzędu, a potem wyjazd na dobrowolną emigrację były jednymi z ostatnich aktywnych działań politycznych marszałka, jakie podjął dla dobra ojczyzny. Zdawał sobie sprawę, że jest postacią nader kontrowersyjną, zniechęconą przez akolitów bolszewizmu. Pozostanie w kraju stanowiłoby więc, w jego opinii, zbyt duże obciążenie, w relacjach z ZSRR dla każdego fińskiego rządu.

Marszałek ostatecznie udał się na emigrację do Szwajcarii, gdzie osiadł w Montreux. Tam w otoczeniu współpracowników (m. in. pułkownika Aladára Paasonena i generała Erika Heinrichsa) pracował nad swymi wspomnieniami. Na tyle, na ile pozwalało mu zdrowie odwiedzał w tym czasie zarówno Finlandię, jak i Szwecję. Zmarł 27 stycznia 1951 w Szpitalu Kantonalnym w Lozannie. 4 lutego w Helsinkach odbył się państwowy pogrzeb Białego Marszałka. Jego prochy złożono na cmentarzu Hietaniemi. Pozostała po nim legenda, a Marszałek o arystokratycznym rodowodzie, który wcześniej tak zdecydowanie dzielił swych rodaków stał się symbolem narodowej jedności jednego z najbardziej egalitarystycznych narodów Europy.

ZDJĘCIA: AUTOR (O ILE NIE OPISANO INACZEJ)



Pomnik marszałka Mannerheima w Helsinkach



Grobowiec marszałka na cmentarzu Hietaniemi